Cena egz. 10 gr.

KU[...]R ZACHODNI

»ISKRA«

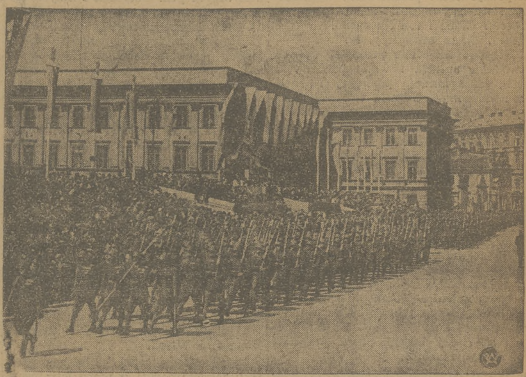
ROK XXVIII | Czwartek 6 maja 1937 r. | Nr. 123

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Wielka rewia w Warszawie w rocznicę Konstytucji 3-go Maja





W poniedziałek z okazji 146 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, odbyła się na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie wielka rewia wojska i organizacyj, którą przyjął Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacy Mościcki w otoczeniu Rządu i generalicji. Zdjęcie na lewo przedstawia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacego Mościckiego, przyjmującego w towarzystwie ministra spraw wojskowych gen. dyw. Kasprzyckiego, na trybunie pod pomnikiem księcia Józefa Poniatowskiego, obok grobu Nieznanego Żołnierza, defiladę wojska i organizacyj; zdjęcie z prawej przedstawia oddziały piechoty w defiladzie przed Panem Prezydentem Rzplitej.

Krwawa rzeź w Barcelonie

Druga wojna domowa w Katalonii

PARYŻ, 5.5. (tel. wł.) W Katalonii wybuchła druga wojna domowa, tym razem między anarchistami, a komunistami i socjalistami, w rękach których pozostaje faktyczna władza w Katalonii, a przede wszystkim rząd kataloński — Generalidad.

Tarcia między anarchistami i marksistami datują się od pierwszych dni wybuchu wojny domowej. W pirenejskich miasteczkach Puigcerda i Seu Urgell powstały nawet dwie republiki anarchistyczne, które ogłosiły całkowitą niezależność od Barcelony.

Powodem rewolty było ultimatum anarchistów wystosowane do Generalidad. Anarchiści domagali się oddania im całej władzy, dowodząc, że od początku wojny domowej jedynie oni walczą, a milicje komunistyczne i socjalistyczne w ogóle na froncie nie były.

W odpowiedzi na to Generalidad zarządził rozbrojenie wszystkich anarchistów. Ci jednak nie pozwolili się rozbroić i otoczyli kordonem uzbrojonej milicji pałac rządowy. Prezydent Companys próbował przemawiać do anarchistycznych milicjantów, lecz na balkon pałacu rządowego posypały się strzały. Te strzały stały się oficjalnym wypowiedzeniem wojny.

W ciągu dnia wczorajszego uzbrojone oddziały anarchistów zatrzymywały i rozbrajały na ulicach żołnierzy i policjantów, którzy deklarowali się jako zwolennicy Generalidad. Wszystkich zatrzymanych odprowadzono pod bagnetami na jedno z bardziej oddalonych przedmieść, gdzie oddawano ich pod straż komitetów robotniczych. Ponadto anarchiści zdołali uwolnić swych towarzyszy aresztowanych w ciągu ostatnich dni przez władze rządowe.

Głównym celem ataków oddziałów anarchistycznych stała się centrala telefoniczna. Do Perpignan nadeszły wiadomości, że gmach telefonów został przez anarchistów zdobyty.

Według innych wiadomości całe śródmieście znajduje się w rękach oddziałów rządowych, socjalistyczno-komunistycznych, podczas gdy anarchistom udało się opanować tylko przedmieścia.

Radiostacje rządowe w Katalonii ogłaszają odezwy, nawołując ludność do walki z „uzbrojonymi bandami" anarchistów.

PARYŻ, 5.5. (tel. wł.) Prasa francuska w sensacyjnej formie podaje szczegóły rewolty anarchistycznej w Barcelonie.

Według wiadomości nadeszłych rano oddziały anarchistów opanowały gmach poczty głównej, gdzie mieści się centrala telefonów. Szturmówki czerwonej gwardii próbowały pocztę odbić. Doszło do krwawej bitwy, podczas której zginęło około 100 osób. Druga bitwa rozegrała się pod pałacem rządowym, gdzie zwyciężyli komuniści, spychając anarchistów na przedmieścia.

O powadze sytuacji świadczy fakt, że dla strzeżenia konsulatu francuskiego wysadzono ze stojących na redzie, w porcie barcelońskim, francuskich okrętów wojennych oddziały marynarzy francuskich.

Strajk autobusów w Londynie

trwa nadal

LONDYN, 5.5. Sytuacja w strajku autobusowym uległa komplikacji wobec silnych tendencyj strajkowych wśród tramwajarzy. Dziś przed południem odbędzie się zebranie rad załogowych tramwajarzy, na którym zapadnie decyzja, czy usłuchać wezwania władz związku, czy też rozpocząć strajk na własną rękę, choćby jako nieoficjalny.

Strajk tramwajarzy znacznie utrudniłby sprawy komunikacji w Londynie, która już obecnie jest bardzo trudna. Autobusy i tramwaje transportują 87 proc. pasażerów Londynu. W tramwajach pracuje 12.000 ludzi. Gdyby potrzeby komunikacyjne Londynu zaspakajane być miały wyłącznie przez kolej podziemną i miejską, na których dzieją się już obecnie z powodu tłoku sceny nie opisania, Londyn stanąłby w obliczu niezwykłych trudności.

LONDYN, 5.5. Pracownicy tramwajów i autobusów komunikacji podmiejskiej postanowili ogłosić strajk manifestacyjny celem wyrażenia solidarności z pracownikami autobusowymi w Londynie. Dziś na posiedzeniu związku zawodowego odbędzie się dyskusja w sprawie akcji strajkowej.

Przed procesem

INŻ. A. DOBOSZYŃSKIEGO

WARSZAWA, 5.5. (tel. wł.) Adwokat Stypułkowski, który jest obrońcą Doboszyńskiego, przyleciał samolotem do Krakowa, by złożyć w przewidzianym ustawowo terminie listę świadków, zgłoszonych przez obronę w procesie przeciwko Doboszyńskiemu. Proces ten, jak wiadomo, odbędzie się w Sądzie okręgowym w Krakowie, przy udziale przysięgłych, dnia 10 czerwca rb.

Po widzeniu się z oskarżonym Doboszyńskim, które odbyło się w gmachu Sądu okręgowego, gdzie Doboszyński przeglądał akta swoje sprawy, obrońca ustalił listę świadków, w liczbie 32.

Jak wiadomo, przed procesem Doboszyńskiego odbędzie się sprawa 49-ciu jego współtowarzyszy. Sprawę tę wyznaczono na 18 bm. Toczyć się ona będzie również w Sądzie okręgowym, lecz bez udziału przysięgłych.

czonego na niszczenie pni w karczowanym lesie.

Prawdopodobnie nieszczęście spowodowane zostało przez szczury, które przegryzając pokrywę przewodów elektrycznych w piwnicy, wywołały krótkie spięcie i eksplozję.

FLIRT WŁOSKO-NIEMIECKI

Czarne i brunatne koszule...

RZYM, 5.5. (tel. wł.) Agencja Stefani podaje tekst przemówień, wygłoszonych wczoraj w czasie obiadu przez ministrów Ciano i von Neuratha.

Min. Ciano oświadczył m. in.:

„Rzadko notowano pomiędzy dwoma narodami uczucia i więzy podobne do tych, jakie istnieją pomiędzy Niemcami i Włochami. Uczucia te i więzy mają swe korzenie w dwóch wielkich wydarzeniach historycznych, które odnowiły Europę: rewolucji czarnych koszul i rewolucji brunatnych koszul.

Opierają się one na solidarności ideałów obu naszych narodów i na wysokiej misji, którą kraje nasze spełniają odważnie w obronie instytucyj Europy.

Przybycie Pańskie do Rzymu w chwili, gdy przygotowujemy się do obchodu pierwszej rocznicy utworzenia imperium, nie jest dla nas bez znaczenia. Pamiętamy zawsze o przyjaznym stanowisku Niemiec podczas konfliktu włosko-abisyńskiego i o szybkim uznaniu suwerenności włoskiej w Abisynii, które rząd Rzeszy uczynił przed wszystkimi innymi rządami.

Wizyta Waszej Ekscelencji jak również wizyta gen. Goeringa i innych osobistości Trzeciej Rzeszy, przyczyni się do coraz większego zacieśnienia naszych stosunków przyjaźni i sympatii oraz da jeszcze jeden dowód więcej żywotności naszej polityki i wspólności interesów, którymi kierowana jest ta polityka.

Jestem przekonany, że będę wyrazicielem zdania Pana, podkreślając, że Niemcy i Włochy zamierzają prowadzić nadal tę politykę w prawdziwie szczerym duchu pokoju, pragnąc współpracować ze wszystkimi innymi mocarstwami i w przekonaniu, iż w stosunku do tej współpracy każda trudność może być przezwyciężona, jeżeli istnieje zdecydowana wola porozumienia się i jeżeli istnieje takie samo wzajemne zrozumienie wymagań życia, czego Włochy i Niemcy dały wspaniały przykład. Nasza ścisła i owocna współpraca trwać będzie i w przyszłości w interesie spokoju, stałości i bezpieczeństwa Europy, jak również w bezpośrednim interesie Niemiec i Włoch.

W odpowiedzi swej baron von Neurath zaznaczywszy,, iż przed laty był w Rzymie na stanowisku ambasadora, — stwierdza z radością, jak wiele naród włoski dokonał od tego czasu swą wielką pracą twórczą. Pragnę — powiedział minister — złożyć zaprzyjaźnionemu narodowi serdeczne gratulacje nowych Niemiec z okazji sławnej rocznicy utworzenia imperium. Jestem przekonany, że Włochy staną koło nas w naszych wysiłkach, mających na celu osiągnięcie naszych wielkich zadań w tym samym duchu współpracy, który ożywia nas w stosunku do Włoch.

Powiedział Pan słusznie, że współpraca ta służy i powinna służyć nie tylko interesom naszych narodów, lecz przede wszystkim zagwarantowaniu pokoju powszechnego. Podobnie jak rząd włoski i rząd niemiecki uważa, że trudności, istniejące jeszcze w sprawie pełnej zaufania współpracy wszystkich narodów, powinny i mogą być usunięte. Wasza Ekscelencja podkreślił, że wszystkie narody powinny dać dowód tego samego wzajemnego zrozumienia konieczności życiowych, jakie istnieje już w stosunkach pomiędzy naszymi dwoma narodami. Wydaje mi się to najbardziej pewną drogą dla osiągnięcia na podstawie współpracy wszystkich narodów sprawiedliwego i powszechnego uspokojenia.

Losowanie

3% PREM. POŻ. INWEST.

Wczoraj odbyło się losowanie 3% prem. poż. inwestycyjnej I-ej emisji.

Wylosowano następujące główne wygrane:

Pierwsza liczba oznacza Nr. serii, druga — Nr. obligacji.

Zł. 500.000 — 11672 — 23.
Zł. 125.000 — 17681 — 47.
Po zł. 50.000 — 12422 — 42, 17380 — 41
Po zł. 25.000 — 2818 — 9, 16770 — 47.
Po zł. 10.000 — 476 — 46, 1850 — 9, 3571 — 16, 4734 — 45, 5553 — 30, 6064 — 40, 6803 — 16, 8327 — 14, 8959 — 2, 9066 — 4, 13584 — 3 14987 — 19, 21521 — 40, 21912 — 40.

8-ro dzieci wyleciało w powietrze

Tragedia polskiego farmera

MILWAUKEE, 5.5. W miasteczku Muskegon zginęła tragicznie rodzina farmera polskiego Jana Waszaka, złożona z matki i ośmiorga dzieci, wskutek wybuchu, który dom ich w kilka sekund zamienił w perzynę.

Waszak sam tylko uniknął śmierci, ponieważ znajdował się w chwili wybuchu w stodole.

Katastrofa nastąpiła wskutek eksplozji dynamitu, przechowywanego przez Waszaka w piwnicy, a przeznaczonego

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Tendencja dla pożyczek państwowych i akcyj nieco słabsza, dla listów zastawnych nieco mocniejsza.

Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych (w proc.): 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 51.25; 7 proc. poż. śląska 47.25 — 47.00.

Dewizy: Holandia 289.80; Bruksela 89.20; Kopenhaga 116.35; Helsinki 11.53; Londyn 26.07; Nowy Jork 5.27 i trzy czwarte; Nowy Jork (kabel) 5.28 1/8; Paryż 23.67; Praga 18.40 Zurych 120.80; Medjolan 27.85.

GUY DE TERAMOND.

REKINY

40)

Krumel zabrał dziewczynkę do siebie i otoczył ją nadzwyczajną opieką. Dał jej wszystko, czego tylko zapragnąć mogła. Aby ją tym bardziej do siebie przywiązać, otoczył ją atmosferą przepychu i luksusu. Dał jej najlepszych nauczycieli, którzy kierowali jej umysłem, zwracając szczególną uwagę, w myśl wskazań „opiekuna", na znajomość języków. Dziecko rosło, rozwijało się wszechstronnie i coraz bardziej pięknialo.

Kiedy miała lat siedemnaście, Dirk zabrał ją na pierwszy występ. Rola jej była bardzo łatwa, ponieważ polegała jedynie na kokietowaniu sąsiada w kawiarni, któremu w tym czasie miano zoperować portfel. Mała z zapałem zabrała się do rzeczy i ogromnie ułatwiła sprawę. Odtąd zabierał ją na coraz inne eskapady, między innymi kilkakrotnie wspólnie odegrali komedję „niewiernej żony" i męża, który w odpowiedniej chwili wpadał do pokoju z rewolwerem. Wszystkie te sprawy przyniosły im niemały zysk.

Później, kiedy Krumel zainstalował się w Katowicach i stanął na czele bandy sypiaczy, pupilka jego w inny sposób była mu pomocną w niecnych sprawach. Po prostu mieszkała z nim tylko, co odwracało uwagę władz i samo przez się stanowiło o jego bezpieczeństwie.

Kiedy jednak zdarzył się niefortunny wypadek z baronem von Hammersteinem, który całkowicie pokrzyżował plany bandyty i kiedy w związku z tym doniesiono mu, że policja jest na jego tropie, Krumel miał rozmowę ze swoją wychowanką.

— Moja droga — powiedział jej po prostu — nie możemy tu dłużej pozostać. Pojedź na razie sama do Czechosłowacji, powiedzmy do Brna, aby nie było zbyt daleko, a jak się wszystko uspokoi, odnajdę cię tam. Paszport zagraniczny masz w porządku, pieniędzy dam ci tyle, by ci na dłuższy czas wystarczyły, a potem zobaczymy, co będziemy robili.

Jeszcze tego samego dnia podjął całą sumę, jaką miał w kilku bankach i która stanowiła niezły majątek, a następnego dnia próżno by kto szukał śladu po Oskarze Krumlu! Znikł, jak kamfora. Znikła także jego piękna wychowanka.

Rozdział XIX

DRAMAT W BRNIE MORAWSKIM

Regina Breslauerówna przyjechała do Brna Morawskiego bez przeszkód.

Musiała przyznać, że nie na żarty przeraziła się tą historią z usypiaczami. W mózgu jej przewinęły się, jak zręczny montaż kinowy, wizje więzienia i szubienicy.

Dopiero teraz zdała sobie dokładnie sprawę z niebezpieczeństwa, na jakie naraża ją wspólnictwo z „opiekunem". To też swobodniej oddychała, gdy znalazła się teraz sama w Brnie, tym przemiłym mieście czeskim, gdzie życie płynęło swobodnie i przyjemnie.

Po raz pierwszy w życiu była wolna. Mogła sobie wybierać towarzystwo, wybierać rozrywki i zabawy.

Miała dwadzieścia dwa lata, była piękna i miała dosyć pieniędzy, aby wydawać, nie licząc się z niczym.

Od czasu do czasu otrzymywała od opiekuna list z czekiem. Nagle korespondencja się urwała. Początkowo ucieszyła się nawet, chętnie bowiem wyrwałaby się z szponów tego hojnego, ale uciążliwego opiekuna.

Gdy przyszła do banku, w którym składała pieniądze, oświadczono jej, że na koncie pozostało zaledwie kilkaset koron. Wydała wszystko bez zastanowienia. Napisała list express do opiekuna, obliczając, że za trzy dni otrzyma pieniądze, ale apel jej pozostał bez odpowiedzi.

(C. d. n.)

„Faszyzm nie zdał egzaminu"

W propagandowym „pierwszomajowym" numerze „Robotnika" jeden z czołowych działaczy PPS p. Zygmunt Piotrowski (b. poseł) w artykule p. t. „Wierzymy w człowieka i wolność" pisał (podkreślenia nasze):

Nie zdał egzaminu faszyzm w różnych swych przejawach. Już zawiodły się masy krótkowzroczne, nieświadome, które oszukane przez dyktatorów — srogo pokutują w cieniach podziemnych Włoch i Niemiec.

Jeszcze wczoraj świecące gwiazdy — schodzą z zenitu i chylą się ku swemu zachodowi. Nie rozwiązały ani jednego zagadnienia gospodarczego. Pokłóciły narody i w wojnie widzą jedyne rozwiązanie.

„Nie zdał egzaminu faszyzm..." — „schodzą z zenitu..."

Czy istotnie tak jest? Czy istotnie faszyzm nie zdał egzaminu? Czy schodzi z zenitu?

Nie będziemy odpowiadać na te pytania przytaczaniem cyfr, publikacyj, nie będziemy wdawać się w dyskusję „principialną". Przypadkowo bowiem na wszystkie te pytania otrzymaliśmy odpowiedź w drodze z Zagłębia do Warszawy, w przedziale wagonowym.

Przypadkowe spotkanie, przypadkowa rozmowa. Państwo P. z Warszawy, naukowcy, wracali z podróży do Afryki. Jeździli samochodem na pewien międzynarodowy zjazd do Afryki. Przejechali całą południowo - zachodnią Europę a więc: Czechosłowację, Austrię, Szwajcarię, Włochy, Francję i Niemcy, jadąc w tamtą stronę i z powrotem. O ich wrażeniach z Afryki, kiedy indziej opowiem, natomiast w tej chwili warto zanotować ich spostrzeżenia z podróży po państwach europejskich. Po tych państwach, w których faszyzm rządzi (Włocy i Niemcy) i tych, w których „socjalistyczny ład" do rzekomej szczęśliwości prowadzi.

Gdzie zauważyli największy porządek, radość życia, entuzjazm, ogromny postęp kulturalny i gospodarczy?

Odpowiedź: we Włoszech i Niemczech.

We Włoszech i Niemczech widzieli entuzjazm wśród starych i młodych. Odnoszono się do nich z największą uprzejmością. Gdy samochód w nocy uległ uszkodzeniu, od razu znalazła się pomoc. W jednym z miast włoskich dwunastolatek, rezolutny i roześmiany ofiarował się na przewodnika. Gdy żegnali się z nim (nie przyjął żadnej zapłaty), zawołał z entuzjazmem:

— Ja jestem członkiem „balilla" Niech żyje Duce!

We Włoszech nie widzieli nasi podróżnicy bezrobotnych, natomiast widzieli ogromny dobrobyt.

Przejeżdżając przez Niemcy, w wigilię 1 maja, widzieli wspaniałe organizacje młodzieżowe. Młodzież tęga i zdrowa, roześmiana i radosna. Wszystko zorganizowane, karne a jednocześnie uprzejme.

Z zupełnie innym nastrojem spotkano się we Francji i Czechosłowacji.

— Znamy dobrze Francję — mówili moi rozmówcy.—Nie poznawaliśmy zupełnie tego kraju i ludzi. Jakże ogromnie się wszystko zmieniło. O godz. 5 popołudniu nie można było nigdzie dostać benzyny. Od nikogo nie można uzyskać pomocy. Zapanowała psychoza skróconego czasu pracy, świętowania, po prostu — nie pracowania. We Francji zapanowała, pod rządami Bluma, atmosfera anarchii, niepewności i nerwowości.

— A jakie wrażenie państwo odnieśli z Czechosłowacji?

— I ten kraj jest nam dobrze znany. Przyjechaliśmy akurat w dniu 1 maja. Widzieliśmy pochody. Robiły wrażenie pochodów „karawaniarskich", „żałobników". Cechował je nastrój ponury, jak gdyby „formalnego przymusu". W Pradze brudno i niechlujno. W Czechosłowacji nie wiele się robi, nie widać entuzjazmu i rozmachu w pracy. Wszystko jakoś utknęło w miejscu. Nastrój w społeczeństwie podobny do nastroju we Francji. Można go określić jednym słowem — niepewność.

— Z tego co państwo mówią, wynika, iż wersje jakoby w państwach rządzonych przez „regime" faszystowski było gorzej aniżeli w państwach rządzonych przez socjalistów — nie odpowiada prawdzie.

— Z całą pewnością — odpowiada prof. P. — Nie jestem żadnym politykiem. Nie jestem nawet zwolennikiem faszyzmu. Ale muszę obiektywnie stwierdzić: we Włoszech i Niemczech widziałem ład, porządek, radość, ochotę do pracy, twórcze rezultaty. We Francji i Czechosłowacji widziałem przygnębienie, niepewność, bezład, jakieś szamotanie się wewnętrzne. W tamtych państwach marsz w określonym kierunku, z określonym celem, w tych drugich — dreptanie i szamotanie się w miejscu.

Powyższa rozmowa nie jest zmyślona, nie jest wytworem fantazji. Jest autentyczną. I może jest najlepszą odpowiedzią na bzdurne twierdzenie „Robotnika", iż „faszyzm nie zdał egzaminu".

ST. ARNOLD.

Francuskie związki zawodowe
opanowane przez komunistów

„Le Matin" przynosi szereg informacyj na temat ostatnich posunięć Kominternu.

Przypominając, że inicjatywa utworzenia Frontu Ludowego i zjednoczenia związków zawodowych wyszła od Kominternu, dziennik zwraca uwagę na to, że pod pretekstem zjednoczenia ruchu zawodowego udało się komunistom opanować główne organizacje, należące do Generalnej Konfederacji Pracy, a w szczególności syndykat metalowców, którym kieruje komunistyczny deputowany Cotes.

Delegat III Międzynarodówki na Francję, Datnow, wydał polecenie podjęcia akcji, zmierzającej do usunięcia ze związków zawodowych tych przywódców, którzy są przeciwni strajkom politycznym i zajmowaniu fabryk, a przede wszystkim właściwego kierownika Generalnej Konfederacji Pracy, Jouhaux, sekretrza Konfederacji Belina i wielu innych działaczy.

Poza tym, przewidując niepowodzenie rokowań o połączenie partii socjalistycznej z komunistyczną i licząc się z tym, że dalszy bieg wydarzeń we Francji może doprowadzić do rozwiązania partii komunistycznej, Komintern polecił agentowi niemieckiemu Walterowi Ulbrichtowi, aby wraz z jednym z kierowników „Czerwonej Pomocy Międzynarodowej", Boureau, opracował plan nielegalnej organizacji.

Migawki hiszpańskie

Znakomity rzeźbiarz francuski Maxime Real del Sarte przywiózł generałowi Franco w darze od francuskiej młodzieży rojalistycznej posąg Joanny D'Arc swojego dłuta. Przy tej sposobności odwiedził również w Sewilli generała Queipo de Llano.

„Generał — pisze — zaprosił mnie na godzinę 11 wieczorem na codzienną swoją „charla" (pogawędka przez radio), prosząc uprzejmie, bym usiadł obok niego przy mikrofonie. Przyszedłem...

Wysoki, suchy, o wyrazistej twarzy i przenikliwych oczach, generał ubrany jest po cywilnemu. Siedzi oto przy biurku przed mikrofonem, pochylając się niekiedy całym ciałem, jak gdyby pragnął wejść w bezpośredni kontakt z tajemniczym światem faleteru...

Spojrzał na mnie, jak gdyby biorąc mnie za świadka i oparłszy obie dłonie na stole, wygłosił następującą diatrybę, zwróconą do generała Miaja, dowodzącego załogą Madrytu:

— Znam cię dobrze, Miaja — krzyczał generał do radia — ty zaś dobrze wiesz, jak bardzo interesuję się twoją osobą! Otóż mam dla ciebie, Miaja, nowinę, która napewno cię wzruszy: pójdę osobiście na miejsce egzekucji, kiedy nareszcie będziesz stał pod murem, aby zobaczyć, jak umrzesz! Przyrzekam ci to solennie, Miaja!

Było to — kończy del Sarte — coś w rodzaju szkicu do obrazu Goyi..."

Sądząc z tego fragmentu, do rozejmu i kompromisu w Hiszpanii jeszcze daleko.

Wzorowa wieś polska
Wystawa „Praca i Kultura Wsi" w Liskowie

„Liskowianin" w numerze, poświęconym wystawie „Praca i Kultura Wsi", przynosi szereg pięknych ilustracyj. Widzimy Lisków, tonący w zieleni, zabudowania gospodarcze szkoły hodowlanej, szkoły przemysłowej, młyn parowy, mleczarnię wzorowo urządzoną, gmach żeńskiej szkoły zawodowej, sierociniec im. św. Wacława, pracownię tkacko - hafciarską, warsztaty mechaniczne szkoły rzemieślniczo - przemysłowej w ciągu długich lat niezmordowanej pracy ks. prałata Wacława Blizińskiego, który od r. 1900, mimo prześladowań władz zaborczych, potrafił podźwignąć miejscowość Lisków na podium sławy:

„Zapadłą i wynędzniałą wioskę zamienił na słynną w całej Polsce, dostatnią, zamożną i zasobną we wszystkie przydatne dla jej dobra instytucje, świetnie zorganizowaną i uspołecznioną placówkę życia wiejskiego".

Dbał zarówno o strawę duchową dla swych parafian, jak i pracował wytrwale nad podniesieniem ekonomicznym.

„Pragnąłem tak pracować — pisze on w księdze protokułów — aby swym parafianom przychylić nieba i chleba".

DZIŚ I PRZED 40 LATY

Obecnie Lisków nie przypomina w niczym tej wioski zapadłej i ubogiej z przed 40 laty. Jest tam elektryczność, kanalizacja, wodociągi, doskonałe bruki i chodniki, a wieś tonie w kwieciu i sadach. Liczne instytucje, powstałe dzięki jego inicjatywie, zaspokajają wszelkie potrzeby ludności, dziś oświeconej i zamożnej. Wychodzi również pismo „Liskowianin"

Dowodem wysokiego uspołecznienia tamtejszej ludności jest fakt, że gdy trzeba było oddać na regulację ulicy spore kawałki ogródków, czyniono to chętnie i bezinteresownie, mimo, że niejednokrotnie sąsiedzi zyskiwali na ich stracie, otrzymując skrawki ziemi spod wyrównanej drogi. Założona w r. 1919 spółka budowlana, zakupiwszy 10 morgów gruntu, wzniosła na nim cegielnię z piecem hoffmanowskim i betoniarnię. Dzięki temu wieś ma na miejscu tani i dobry materiał budowlany i dlatego też widać tam stałe ożywiony ruch budowlany.

„Charakterystycznym dla tutejszych stosunków jest to — pisze p. W. Zembrzuski — że ks. Bliziński umiał wyrobić u swych parafian zrozumienie potrzeby zgodnej współpracy dla przeprowadzenia pewnych zadań, a nie chodzenia w rozsypkę, jak to często gdzie indziej się widzi. To właśnie zjednoczenie w pracy społecznej wszystkich dla wspólnego celu wydaje tu tak doskonałe wyniki".

Praca ks. prałata Blizińskiego nie ogranicza się tylko do Liskowa, ale promieniuje na najdalsze nawet okolice. Oto w miejscowości Krzyżówki pod Liskowem urządził ks. prałat kolonie letnie, wznosząc odpowiednie budynki na kilku włókach lasu i oto corocznie 1000 dzieci bezrobotnych rodziców z całego okręgu przemysłowego łódzkiego może spędzać lato na świeżym powietrzu i nabierać sił do pracy w murach szkolnych.

WYSTAWA

W r. 1925 urządzono w Liskowie wystawę „Wieś Polska", kóra ściągnęła z całego kraju około 46 tys. zwiedzających. Sam Lisków, noszący popularną nazwę „wzorowej wsi polskiej" był wielką atrakcją. W roku bież. odbędzie się od 8 czerwca do 4 lipca w Liskowie wystawa „Praca i Kultura Wsi". Wystawa ma szeroki zakres, gdyż zadaniem jej jest pokazanie, jak żyje i pracuje wieś polska i jakim przemianom ona ulega. Wystawa będzie poglądową szkołą wiedzy rolniczej i pracy społecznej na wsi.

Wystawa obejmuje zasadniczo trzy działy: 1) rolnictwo z hodowlą, ogrodnictwem i pszczelarstwem, 2) wiejskich organizacyj, w których wystąpią wszelkie zrzeszenia, począwszy od Kółek rolniczych czy Kół gospodyń wiejskich a kończąc na Izbach rolniczych i centralnych organizacjach zawodowych, zakłady naukowe, doświadczalne, szkoły rolnicze, a wreszcie spółdzielczość rolnicza i instytucje, związane z życiem wsi, jak np. Powszechny Zakład ubezpieczeń wzajemnych. W dziale 3 znajdą się organizacje społeczne o zasięgu ogólnopaństwowym, jak LOPP, Polski Czerwony Krzyż i wiele innych, które przy pomocy wystawy będą się starały rozwinąć propagandę swej działalności wśród ludności wiejskiej.

Ze względu na wielkie znaczenie społeczne wystawy, protektorat nad nią przyjął p. premier gen. Sławoj-Składkowski, a przewodnictwo w Komitecie honorowym, do którego wszedł cały szereg członków Rządu, przedstawiciele duchowieństwa, naczelnych instytucyj społecznych, objął p. J. Poniatowski, minister rolnictwa i reform rolnych

NA MARGINESIE

O STROJACH DZIECI

W DZIEŃ PIERWSZEJ KOMUNII ŚW.

Miesiąc maj w życiu rodziców, połączony jest z uroczystą chwilą przyjmowania przez dzieci pierwszej Komunii św. Dzieci w tym celu odbywają dłuższe przygotowania do tego Sakramentu, rodzice zaś, zespalają się z nimi duchowo, jednocześnie muszą pomyśleć o formie zewnętrznej tej uroczystości, czyli o stroju dzieci.

Zwyczajem przyjętym oddawna dziewczynki do Komunii św. przystępują w białych sukienkach, chłopcy zaś w nowych przeważnie ubrankach, aby podkreślić nawet strojem zewnętrznym powagę chwili, którą przeżywają.

Najbardziej nawet baczne obserwacje nie pozwoliły na spostrzeżenie, aby w tym dniu uroczystym poważny nastrój rodziców i dzieci łączył się jednocześnie z nieporadnym ubraniem.

Nad najbiedniejszymi czuwają Stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo, aby w dzień przyjęcia Komunii św. byli równie czysto i świeżo ubrani, nie odczuwając różnicy stanu.

I tutaj nasuwa się przykra myśl: W jakich sklepach nabywają rodzice te wszystkie przedmioty, które się potem składają na cały strój dziecka? Czy źródłem zakupów są sklepy chrześcijańskie? Czy fakt ubierania dzieci w artykuły pochodzenia żydowskiego, szczególniej w dzień Komunii św. nie nasuwa im bolesnych przypomnień?

Wydaje nam się, iż wystarczy otworzyć im oczy i przeprowadzić zestawienie faktów, aby raz na zawsze odzwyczaić rodziców Polaków od ubierania dzieci w ubranka pochodzące ze sklepów żydowskich. Już w tej chwili, idąc ulicą Modrzejowską, widzi się całą masę dekorowanych welonami i wiankami, używanymi przez dziewczynki w dzień pierwszej Komunii św. Czy to aż nie bolesne, gdy się pomyśli, przez czyje ręce przejść muszą te wszystkie akcesoria, zanim się znajdą z właścicielkami w kościele?

Oczywiście orientujemy się, iż dzisiejsze uwagi nie trafią tam, gdzie są najpotrzebniejsze, nie mniej zwracamy się tą drogą, do wszystkich osób, które mogą wywrzeć wpływ na rodziców, a nawet dzieci, by ich pouczyć i właśnie otworzyć oczy, iż artykuły, pochodzące ze sklepów żydowskich, wręcz się nie nadają na chwilę tak uroczystą.

Związek Polski.

Harcerskie święto

W BĘDZINIE

W ub. niedzielę odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru 71 zagłębiowskiej drużyny harcerzy im. Kazimierza Promyka w Będzinie

Uformowany pochód, na czele którego kroczyły liczne poczty sztandarowe, wyglądał imponująco. Drużyny harcerskie maszerujące sprawnie w takt orkiestry, prezentowały się wspaniale, a szczególnie skupiali na siebie uwagę harcerze z drużyny żeglarskiej, którzy stanowili dla mieszkańców Będzina pewną sensację. Dzielnie prezentująca się młodzież wywarła duże wrażenie na starszym społeczeństwie, które jest bardzo przychylnie ustosunkowane do organizacji harcerskich.

Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. A. Knaź, dokonując jednocześnie ceremonii poświęcenia sztandaru i wygłaszając podniosłe okolicznościowe kazanie. Podczas mszy świętej śpiewał chór szkoły nr. 3 i solo skrzypcowe odegrał harcerz 71 ZDH.

Na pięknie udekorowanym placu szkolnym do licznie zebranej publiczności i przedstawicieli organizacji pierwszy przemawiał kierownik szkoły p. F. Żebrowski, zapoznając zebranych w krótkim zarysie z pracami i rozwojem drużyny. Świetny swój rozwój drużyna zawdzięcza sprzyjającym jej warunkom na terenie szkoły oraz ofiarnej pracy drużynowego p. L. Utrackiego przy bardzo wydatnej pomocy Koła Przyjaciół harcerzy.

Symbolicznego wręczenia sztandaru drużynie dokonał w imieniu KPH prezes p. Piotr Krzyszkowski, po czym przemawiali kolejno: p. insp. dr. Kursa, przedstawiciele organizacji i społeczeństwa, życząc drużynie pomyślnego rozwoju dla dobra Ojczyzny.

Na zakończenie uroczystości nowowstępujący harcerze złożyli uroczyste przyrzeczenie, a licznie zebrana publiczność zwiedziła obóz harcerski, w którym została serdecznie ugoszczona przez harcerzy wspólnym obiadem.

Komisja rozjemcza

dla górnictwa Zagłębia Dąbrowskiego

W związku z niemożnością uregulowania warunków pracy i płacy w górnictwie węglowym Zagłębia Dąbrowskiego w drodze polubownej i wobec braku zgody stron na rozstrzygnięcie sporu w drodze dobrowolnego arbitrażu, minister opieki społecznej p. Zyndram - Kościałkowski powołał komisję rozjemczą, która wyda odpowiednie orzeczenie.

Na przewodniczącego komisji powołano głównego inspektora pracy dyr. M. Klotta.

Rozprawa komisji odbędzie się prawdopodobnie około 15 maja br.

W drugą rocznicę śmierci śp. marsz. Piłsudskiego

Komitet uroczystości żałobnych w Dąbrowie

W związku ze zbliżającą się drugą rocznicą śmierci ś. p. marsz. Piłsudskiego, a przypadającą dn. 12 bm. w Dąbrowie zorganizował się komitet uroczystości żałobnych.

Zebranie organizacyjne komitetu odbyło się onegdaj w sali Rady miejskiej przy udziale 27 przedstawicieli związków i organizacyj. Zebranie zagaił p. K. Kłębek, komendant Strzelca, który poprosił na przewodniczącego dyr. Wasilewskiego, a na sekretarza p. Łakomika.

W skład komitetu uroczystości żałobnych weszli pp.: prezydent Trzęsimiech, jako przewodniczący, ks. proboszcz Niedźwiedzki, Berbecka, K. Kłębek, kom. Leo, mec. Morgulec, prof. Kuźniak, dyr. Wasilewski oraz Łakomik jako sekretarz. Poza tym powołano następujące sekcje: urządzenia nabożeństwa — przewodniczący mec. Morgulec, sekcję jednominutowej ciszy — przew. kom. Leo i sekcję akademii żałobnej pod przewodnictwem prof. Kuźniaka.

Program uroczystości zostanie opracowany przez komitet i podany do wiadomości społeczeństwa.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

6 Maj

Czwartek

Wniebowstąpienie Pańskie

Jana w Oleju, męczennika.

Słowiański: Ludomiła.

Słońca: wsch. 3.57, zach. 19.9

Księżyca: w. 1.42, zach. 13.58

HISTORIA PODAJE:

1656 Porażka Czarnieckiego i Lubomirskiego pod Gnieznem w bitwie ze Szwedami.
1787 Spotkanie króla Stan. Augusta z carową Katarzyną II w Kaniowie n. Dnieprem.
1863 Bitwa powstańców pod Kobylanką.
1868 Urodził się Stanisław Przybyszewski.
1910 Zmarł król angielski Edward VII.
1932 Zamordowanie w Paryżu prezydenta Francji Pawła Doumera.
1933 Lot kpt. Skarżyńskiego przez Atlantyk.

PRZYSŁOWIA:

„We Wniebowstąpienie deszcz mały
Mało paszy przez rok cały".

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

Nim się zacznie nauka duchowa czy świecka
Niech matka to, co dobre, wpoi w serce dziecka.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Droga do sławy".
PALACE: „Cienie przeszłości".
EDEN: „Czarny Orzeł".

× **ZWIĄZEK PAŃ DOMU ODDZIAŁ W CZELADZI** komunikuje, że w dniu 10 bm. (poniedziałek) o godz. 5 po poł. w lokalu własnym urządza pokaz potraw jarskich.

× **WYSTAWA W SZKOLE GOSPODARCZEJ.** Dziś tj. dn. 6 bm. otwarcie wystawy prac uczenic żeńskiej szkoły gospodarczej im. jen. J. hr. Zamojskiej Tow. szkół średnich w Sosnowcu, ul. 3 Maja 20 (przy kościółku kolejowym). Wystawa trwać będzie dn. 6, 7 i 8 bm. od godz. 9 do 18. Wstęp bezpłatny.

× **WYSTAWA UCZNIOWSKA W BĘDZINIE.** W gimnazjum im. M. Kopernika w Będzinie odbędzie się wystawa rysunków i prac zajęć praktycznych w dnia od 6 do 9 bm. włącznie. W dnie świąteczne w godzinach od 11 do 13 i od 16 do 19, w powszednie od 16 do 19. Otwarcie wystawy odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 13.

Repertuar teatralny

W SOSNOWCU:

Dziś, dnia 6 bm. o godz. 16.30 i 20.30 ostatnie dwa przedstawienia znakomitej komedii G. Forzano p.t. „DAR PORANKA" z gościnnym występem znakomitego artysty Teatru Narodowego w Warszawie p. Franciszka Brodniewicza, który w tej sztuce kreuje rolę hrabiego de Flavi i zalicza ją do jednej z najlepszych swych kreacji. W celu uprzystępnienia jaknajszerszym warstwom ujrzenia tego znakomitego artysty na dzisiejsze dwa przedstawienia bilety ulgowe i kredytowane ważne.

Ostatni występ Teatru Ortyma

Dziś, dnia 6 bm. o godz. 12 drugi i ostatni występ „Teatru dla dzieci T. Ortyma", który wczoraj osiągnął nienotowany sukces, wzbudzając niebywały entuzjazm tłumów dziatwy. Pozostałe bilety w kasie teatru.

W KATOWICACH

Czwartek 6 bm. — „Kot w butach" dla dzieci o godz. 11; o godz. 16 „Kto zabił"; o godz. 20 „Wieczór trzech króli".

Piątek 7 bm. — Występ baletu Parnella — godz. 20.

Sobota 8 bm. — Przyjęcie wycieczki bułgarskiej — godz. 16.

Sobota 8 bm. — „Serce na wolności"—g. 20.

× **WYSTAWA PRAC UCZENIC** żeńskiej szkoły rzemiosł im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego Tow. szkół średnich w Sosnowcu zostanie otwarta dziś o godz. 12 i trwać będzie do dn. 9 bm. włącznie. Zwiedzający będą mieli sposobność zapoznać się z pracą szkoły reprezentowaną przez działy: fryzjerski, krawiecki, galanterii skórz.-kamaszniczy, introligatorski oraz czapniczo - modniarski. Wystawa otwarta będzie codziennie od godz. 9 — 19. Wstęp bezpłatny.

× **ODCZYT W STOW. TECHNIKÓW.** W piątek, dnia 7 bm. o godz. 20 w lokalu Stowarzyszenia Techników w Sosnowcu przy ul. 3 Maja 23 wygłosi odczyt p. dr. Karol Stojanowski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, na temat: „Rasizm i hitleryzm". Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

× **WYNIKI ZBIÓRKI ULICZNEJ.** — Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Ząbkowicach urządziło zbiórkę uliczną na biednych, która dała 26 zł. 14 gr. Zarząd tą drogą składa ofiarodawcom „Bóg zapłać".

NA FALI DNIA

CO SŁYCHAĆ?..

Pierwsze słowa powitania przy spotkaniu charakteryzują do pewnego stopnia nastroje, wynikające z ogólnej sytuacji w jakiej się znajdują aktualnie obywatele. Dawniej witano się zwyczajnym pozdrowieniem, przyczym pierwszymi słowami po powitaniu było:

— Jak się Pan miewa? Dawnośmy się nie widzieli... Cieszę się ze spotkania...

A dzisiaj?...

Niemal każdy, ledwie zdąży uścisnąć dłoń zapytuje:

— No i co słychać?

Albo po prostu:

— Co słychać?

Ludzie oczekują jakichś nowin pocieszających, zapewnień zmian na lepsze. A nuż mój znajomy wie coś więcej ode mnie?!...

Bo cóż można usłyszeć!

W tym zapytaniu jednak mało kto kryje się tęsknota za usłyszeniem czegoś pocieszającego, czegoś co dodałoby otuchy, wiary, nadziei na lepszą przyszłość.

W tym sensie jednak mało kto otrzymuje odpowiedź, a przeważnie „dowiaduje" się, że

— Ano, nic nowego. Wszystko po staremu. Pcha się i jakoś idzie...

Panowie się rozstają, każdy idzie w swoją stronę spotykając znowu znajomych. I znowu po powitaniu padają pytania:

— Co słychać?...

I tak codziennie, rano, wieczór i po południu. Przy każdym powitaniu.

Poświęcenie sztandaru

ZW. REZERWISTÓW W SOSNOWCU

W nadchodzącą niedzielę dn. 9 bm. odbędzie się w Sosnowcu niecodzienna uroczystość poświęcenia sztandaru — Związku rezerwistów.

Uroczystość ta nabiera tym większej wagi, że jest to pierwszy w Polsce sztandar ufundowany przez rezerwistów.

Protektorat nad uroczystością przyjął p. wojewoda kielecki dr. Dziadosz.

Program niedzielnych uroczystości przedstawia się następująco: godz. 8 rano: zbiórka oddziałów Z. R. przed Ratuszem w Sosnowcu; godz. 9 raport; godz. 9.30 odmarsz do kościoła parafialnego na nabożeństwo; godz. 10 — msza św. i poświęcenie sztandaru; godzina 11 — defilada przed płytą Nieznanego Żołnierza i odmarsz do Domu Społecznego; godz. 12 uroczyste wręczenie sztandaru i przemówienia; godz. 13.30 wspólny obiad żołnierski.

Rodzicami chrzestnymi są pp.: M. Gorczyńska — starosta J. Boxa, J. Cholewicka — d-ca 11 p. p. ppłk. Gorgon, E. Boxowa — d-ca 23 pal. płk. R. Gorczyński, A. Almstaedtowa — prezes Okręgu dr. F. Mazurkiewicz, C. Majerowa — komendant Okręgu Z. R. kpt. M. Kiljan.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur plamisty 1, płonica 4, odra 14, róża twarzy 1, gruźlica 9 (4 zgony), gruźlica zapal. opon mózgowych 1 (1 zgon).

Koncert na dochód
POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ

Staraniem Tow. śpiewaczego firmy „Babcock Zieleniewski" w Sosnowcu odbędzie się w sobotę dnia 8 bm. o godzinie 20 Koncert w sali klubowej przy ul. Gołębiej 1.

W koncercie udział biorą utalentowani soliści, a mianowicie: p. Natalia Stokowacka (sopran) i p. Woźniczko Marian (baryton) eleve'i szkoły muzycznej im. St. Moniuszki w Sosnowcu, którzy pod wytrawnym kierownictwem p. dyr. Ewy Horbaczewskiej niejednokrotnie wykazali, że dysponują nie tylko bogatym materiałem wokalnym, ale również i doskonałą techniką.

Poza tym wystąpi p. Sztanżanka Olga (sopran), występy której na tutejszym terenie cieszyły się przychylną oceną miejscowego społeczeństwa.

Jako „cloux" koncertu uważać należy występ doborowego kwintetu kameralnego w osobach: pp. prof. Ed. Sieja I skrzypce, St. Brauner II skrzypce, A. Brauner altówka, St. Pachelski i B. Rudzicz fortepian, o grze których czytaliśmy niejednokrotnie przychylne recenzje krytyków muzykologów.

To też inicjatorzy powyższej imprezy, mają to głębokie przekonanie, że program koncertu utrzymany na wysokim poziomie artystycznym, jak również i wykonawcy, którzy biorą w nim udział, oraz cel na powiększenie skromnych funduszów, tak pożytecznej placówki kulturalno-oświatowej, jaką jest bezsprzecznie Polska Macierz Szkolna, dają inicjatorom tę moralną gwarancję że w dniu tym sala Klubowa zostanie wypełniona po brzegi.

—xx—

Wycieczki galarami
PO PRZEMSZY

Zarząd oddziału LMK. urządza wycieczki galarami po Przemszy z Sosnowca (Radocha) do Pustyni Wisła dla szkół średnich, powszechnych i zbiorowe dla organizacyj.

Koszt wycieczki galarami i z powrotem pociągiem do Sosnowca wynosi — dla szkół 200 osób zł. 1.50 od osoby; 300 osób zł. 1.30 od osoby; 400 osób zł. 1.10 od osoby.

Dla wycieczek zbiorowych dla dorosłych od 150 osób po 3 zł. od osoby.

Uczestnicy wycieczki zwiedzają fabrykę obuwia mechanicznego „Bata" w Chełmku.

Szkoły mające zamiar wziąć udział w tych wycieczkach proszone są o zgłoszenie wycieczki najmniej 3 dni przed wyjazdem; natomiast organizacje w terminie 10-dniowym przed wyjazdem.

Wszelkich informacyj w sprawie wycieczki udziela sekretariat w godzinach od 9 do 13 i od 16 do 20.

—oOo—

× **BACZNOŚĆ BYLI OCHOTNICY W. POLSKICH.** Zbiórka Związku b. ochotników armii polskiej z lat 1914—1921 oddział Sosnowiec i sekcji Strzemieszyce odbędzie się w dniu 6 bm. (czwartek) w Domu Społecznym o godz. 16. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. — Zarząd.

× **SPROSTOWANIE.** W związku z notatką w numerze wczorajszym naszego pisma o zjeździe lekarzy w Rabsztynie, p. Mamelokowa prosi nas o zaznaczenie że w wycieczce lekarzy woj. Kieleckiego nie brała udziału z ramienia Studia Polskiego Radia w Sosnowcu.

× **ZARZĄD SAMOPOMOCY SPOŁ. KOBIET W SOSNOWCU** urządza w dniu 6 bm. o godz. 17 w Domu społecznym przy ul. Żytniej 10 zebranie miesięczne i odczyt na temat „Konstytucje polskie". Uprasza się wszystkie członkinie i sympatyczki o łaskawe przybycie.

× **ZEBRANIE „TRZECIAKÓW".** Komenda Oddziału Koło „Trzeciaków" nr. 5 w Krakowie (dawny Okręg) zwołuje na dzień 9 bm. o godz. 11 przed południem do lokalu Związku rezerwistów Sosnowiec-Pogoń ul. Lwowska 3 blok VI m. 57 zebranie „Trzeciaków" b. legionistów i b. żołnierzy 3 pp. leg. z powiatu Sosnowiec, Będzin i Zawiercie. — Sprawy bardzo ważne, przybycie obowiązkowe. Na zebranie przybędzie delegat okręgu.

× **MATURA W GIMNAZJUM W. REPLIŃSKIEJ W BĘDZINIE.** W dniach 4 i 5 bm. pod przewodnictwem p. Edwarda Pawłowskiego, delegata Kuratorium w Krakowie, odbyły się w prywatnym gimnazjum żeńskim W. Replińskiej w Będzinie, ul. Kołłątaja 35 ustne egzaminy maturalne. Świadectwa dojrzałości otrzymały wszystkie uczenice dopuszczone przez szkołę, a mianowicie: Biskup Maria, Boratyńska Zofia, Cegielska Maria Magdalena, Kalwari Adela, Kulczycka Janina, Luftspringer Bronisława, Nowierska Krystyna, Retman Maria, Szleifstein Krystyna.

× **SEKCJA RZEŹNICZA PRZY ZWIĄZKU CZELADZI RZEM. CHRZEŚC.** w Sosnowcu zawiadamia wszystkich czeladników zatrudnionych w tym rzemiośle, dyplomowanych i niedyplomowanych z Dąbrowy, Będzina, Czeladzi i Sosnowca, że dnia 9 bm. to jest w niedzielę o godz. 2 po poł. w lokalu Związku czeladzi rzemieślniczej w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16, odbędzie się zebranie sekcji. Zarząd uprasza o jak najliczniejsze przybycie.

× **PREZYDIUM ZARZĄDU SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO-TECHNICZNYCH** Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R. P. w Sosnowcu przypomina, że w niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 10.30 odbędzie się w lokalu Związku w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17-a miesięczne posiedzenie zarządu sekcji. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Konwersja pożyczki ulenowskiej
Zadłużenie Dąbrowy zmniejszy się o 600 tys.

Przed paru dniami podaliśmy zapowiedź o konwersji pożyczki ulenowskiej oraz o zmniejszeniu oprocentowania z 8 na 3 proc.

Pożyczkę ulenowską, jak wiadomo, zaciągnęły w swoim czasie z Zagłębia Sosnowiec i Dąbrowa.

Sprawa konwersji pożyczki Sosnowca omawiana była już wczoraj przez Radę miejską. W Dąbrowie sprawa ta znajdzie się na posiedzeniach Rady miejskiej w piątek i sobotę. Zadłużenie Dąbrowy z tytułu pożyczki ulenowskiej wynosi ponad półtora miliona zł. Po skonwertowaniu pożyczki zmniejszyłaby się ona do 900 tys. zł. czyli przeszło o 600 tys. złotych.

4 górnicy z Zagłębia Dąbrowskiego
ofiarami katastrofy w kopalni belgijskiej

Z Brukseli donoszą nam:

W kopalni Charbonages Reunis w Charleroi, gdzie zatrudnieni są liczni Polacy, nastąpił wybuch gazów, spowodowany nieostrożnością.

Skutki tego wybuchu były straszne. gdy dwudziestu kilku górników zostało silnie poparzonych płomieniami z powstałego natychmiast pożaru. W płonącym szybie znajdowało się również kilku Polaków, przybyłych do Belgii przed kilku tygodniami.

Na miejsce katastrofy nadeszły bardzo szybko drużyny ratownicze, którym udało się wyratować górników przed straszną śmiercią w płomieniach. Wśród dwudziestu kilku górników, którzy padli ofiarą tego wybuchu, jeden jest zabity, piętnastu ciężko rannych i około dziesięciu odniosło lżejsze rany.

Wśród rannych znajduje się czterech Polaków: Kula Franciszek, Bodziak Wojciech, Babina Józef i Mednarczyk Jakub.

Kula i Bodziak zostali ciężko ranni, podczas gdy dwaj pozostali ulegli tylko kontuzjom.

Jak się dowiadujemy, życiu naszych wychodźców nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Wszyscy są żonaci i posiadają w Polsce rodziny; Bodziak, Babina i Bednarczyk przybyli do Belgii w ubiegłym miesiącu z ostatnimi transportami naszych emigrantów, które wyjechały z Sosnowca.

Odkopanie kości ludzkich
przy niwelacji placu w Klimontowie

Onegdaj podczas prac związanych z niwelacją placu szkolnego w Klimontowie, tuż obok stojącego krzyża robotnicy natrafili na jakieś twarde przedmioty.

Jak się okazało były to kości ludzkie. Roboty zostały przerwane, a miejsce to odpowiednio zabezpieczone do czasu przeprowadzenia dochodzeń.

Zgon ofiary
krwawej tragedii miłosnej

Przed kilku dniami donosiliśmy o krwawej tragedii miłosnej w Łagiszy. Jak wiadomo, 31-letni Aleksander Gryszko, robotnik z Łagiszy postrzelił swą przyjaciółkę, 36-letnią Katarzynę Wieczorkową, żonę woźnego kolejowego, a następnie odebrał sobie życie, wystrzałem z rewolweru.

Wieczorkowa, matka dwojga dzieci utrzymywała bliższe stosunki z Gryszką. Ostatnio dowiedział się o tym mąż Wieczorkowej, który czynił żonie wyrzuty. Kochankowie nie widząc innego wyjścia z tej sytuacji postanowili popełnić samobójstwo.

Wieczorkowa została przewieziona do szpitala powiatowego w Będzinie, gdzie pomimo pomocy lekarskiej, w dniu wczorajszym zmarła.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Echa tragicznych wypadków krakowskich i lwowskich

Polski Związek zaw. P. P. i H. Rz. P. w Sosnowcu (ul. Sienkiewicza) zaskarżył do Sądu okręgowego Związek zawodowy pracowników umysłowych przemysłu i handlu Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu (ul. Żytnia 10) w osobach członków zarządu wym. Związku pp.: prezesa Br. Góreckiego, Al. Renego, H. Markowskiego, St. Kasprzyka, Ant. Otto, E. Szlachty, Piotra Szmala, St. Eskiego i Wł. Baromskiego o to, że w czasopiśmie „Pracownik Zagłębia" w nr. 2 z maja 1936 r. twierdzili, że akcja Polskiego Zw. zaw. P. P. i H. Rz P. (ul. Sienkiewicza) w związku z wypadkami krakowskimi w marcu 1936 r. szła jakoby na rękę żywiołom destrukcyjnym i wywrotowym i t.p.

W dniu 4 maja r.b. odbyła się rozprawa w Sądzie okręgowym w Sosnowcu. Z ramienia Związku oskarżycielskiego występował adw. Pawełek. Oskarżonych bronił adw. J. Braun.

Ogłoszenie wyroku Sądu okręgowego nastąpiło w dniu 5 maja r.b. mocą którego wym. oskarżeni zostali uwolnieni od winy i kary, jednocześnie Związek oskarżycielski został skazany na zapłacenie kosztów sądowych.

Związek Prac. P. i H. zapowiedział apelację.

SZKOCI

Dwaj Szkoci spotykają się.

— Znasz już najnowszy dowcip na temat naszej oszczędności?

— Nie, opowiedz!

—Jak mi dasz jednego penny, opowiem ci.

— Ach, znakomity dowcip! — śmieje się Szkot numer drugi.

Wycieczki do Gdyni

Wobec zmniejszenia się w latach ostatnich ruchu emigracyjnego kompleks gmachów obozu emigracyjnego w Gdyni, mogący pomieścić 1.800 osób, służył jako dom wycieczkowy dla zwiedzających Gdynię.

Wobec ożywienia się w roku bież. ruchu emigracyjnego, urząd wojewódzki zawiadamia, że w sezonie letnim obóz ten przyjmować będzie jak dawniej — wycieczki turystyczne, jednakże tylko w te dnie miesiąca, które będą wolne od ruchu emigracyjnego. Kierownicy wycieczek zechcą się zatem przed udaniem do Gdyni poinformować w kierownictwie obozu emigracyjnego w Gdyni o terminach wolnych od ruchu emigracyjnego.

Strajk okupacyjny
NA KOPALNI „HELENA"

Strajk okupacyjny na kopalni „Helena" w Niwce, który wybuchł przed dwoma tygodniami, trwa w dalszym ciągu.

Wczoraj przybyła do inspektoratu pracy w Sosnowcu grupa żon strajkujących, która interweniowała w sprawie likwidacji strajku i niedopuszczenia do unieruchomienia kopalni.

Strajkujący zapowiedzieli wczoraj głodówkę.

—oOo—

× **O ZAWARCIE UMOWY ZBIOROWEJ.** W ub. wtorek odbyła się w Inspekcji pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej z pracownikami cegielń w Zagłębiu Dąbrowskim. Ponieważ konferencja przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych przerwano ją i odroczono do jutra. Konferencję prowadził insp. Rychłowski.

PROGRAM RADIOWY

„OD CHRZTU DO ŻENIACZKI"

Józef Wieszczek, który dotychczas występował przed mikrofonem w liczniejszych zespołach, dla odmiany wystąpi tym razem dnia 6 bm. o godz. 15.30 jako autor i wykonawca monologu „Od chrztu do żeniaczki". Monolog urozmaicony będzie piosenkami, a przedstawi słuchaczom „żywot człowieka poczciwego" na Podhalu — od kolebki aż do zerwania ze stanem kawalerskim.

WIELKI WIECZÓR OPERETKOWY

Wielki wieczór operetkowy, który stanowić będzie dwugodzinny program dnia 6 bm. rozpocznie się o godz. 22.10. W czasie tej audycji nadane zostaną najpiękniejsze potpourri operetkowe oraz arie w wykonaniu Lucyny Szczepańskiej i wielu innych solistów, chóru i orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. Audycja ta pozwoli radiosłuchaczom spędzić wesoło i mile wieczór świąteczny przy odbiorniku radiowym.

CZWARTEK 6 MAJA

6.00 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria". 6.03 Rozmaitości muzyczne. 8.03 Mała ork P. R. (stille). 8,35 „Wczesny czy późny zbiór siana" pogadanka. 9.00 Transmisja nabożeństwa z Łodzi. 10.45 Wielki koncert muzyki lekkiej (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek muzyczny. 14.00 „Wielcy i mali" wyniki konkursu „Anteny". 14.15 Reportaż z życia. 14.30 „Maj" pogadanka dla dzieci starszych. 14.45 Rozmaitości (płyty). 15.30 „Od chrztu do żeniaczki" ludowa audycja. 16.00 Muzyka taneczna w wyk. ork. Tadeusza Seredyńskiego. 17.00 „Jak pracują kobiety w spółdzielczości" odczyt. 17.15 Ludwik v. Beethoven: Trio b-dur op. 97. Wykonawcy: Margerita Trombini-Kazuro—fortepian, Aleksander Sienkiewicz—wiolonczela i Stanisław Jarzębski—skrzypce. 18.00 „Gliniane miasto"—felieton. 18.15 Muzyka baletowa (płyty). 19.00 Oryginalny teatr wyobraźni: wznowienie słuchowiska pt. „W lesie". 19.30 Recital skrzypcowy Zdzisława Roesnera. 20.00 Wieczór operetkowy. Wykonawcy: ork. P. R., Lucyna Szczepańska—sopran, Emanuel Zayenda—tenor, Kazimierz Peterki—baryton. 22.10 Wiadomości sportowe. 22.25 Zespół Stefana Rachonia (stille).

Ujęcie 14-letniego
DOLINIARZA

Onegdaj wieczorem, w chwili, gdy do tramwaju w Będzinie wsiadła niejaka Herman Maria z Ożarowic, poczuła ona nagle w kieszeni czyjąś rękę.

Jak się okazało, zawodowy doliniarz 14-letni Glecer Abram usiłował wyciągnąć z kieszeni posażerki torebkę z zawartością 140 zł.

Glecerowi pieniądze odebrano i przekazano go władzom sądowym.

Dodać należy, że Glecer od dłuższego czasu pomimo młodego wieku zajmuje się kradzieżą. Dziwić się należy, że do tej pory nie został on zamknięty w domu poprawczym.

—oOo—

Dwa zamachy
SAMOBÓJCZE

17-letnia Helena Nachaba, pracownicżka restauracji „Niespodzianka" w Będzinie napiła się w celu samobójczym esencji octowej. Denatkę w stanie groźnym przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie.

Wczoraj znaleziono z objawami zatrucia esencją octową na ulicy Małobądzkiej w Będzinie Stefana Czarneckiego, robotnika kopalni Czeladź.

Czarneckiego przewieziono w stanie groźnym do szpitala.

—oOo—

× **ODZNACZENIE.** Sosnowiczanin, p. Roman Raczyński, kierownik poczty w Pankach odznaczony został medalem Niepodległości za prace na polu walki o odzyskanie niepodległości.

× **POŚWIĘCENIE PRACOWNI TECHNICZNYCH URZĘDU MIAR.** W sobotę, dnia 8 maja o godz. 16 odbędzie się poświęcenie pracowni technicznych — Katowickiego okręgowego Urzędu miar Podkreślić należy, że Urząd ten obejmuje swoją działalnością powiaty: Będziński, Olkuski, Zawierciański i Częstochowski.

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU GOSPODYŃ WIEJSKICH W ŁAGISZY.** W dniu 6 bm. tj. dzisiaj odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Koła gospodyń wiejskich Łagisza - Glinice. Program uroczystości następujący: g. 9.30 zbiórka w remizie strażackiej, g. 10.30 wymarsz do kościoła, godz. 10.30 nabożeństwo i poświęcenie sztandaru; godz. 12 przemarsz do remizy strażackiej; powitanie gości i organizacji; g. 12—14 przemówienia i wbijanie gwoździ.

× **Z SEKCJI REŻYSERÓW PRZY ZWIĄZKU TEATRÓW, CHÓRÓW I ORKIESTR LUDOWYCH pow. Będzińskiego.** W ub. piątek w lokalu szkoły powszechnej nr. 5 w Dąbrowie Górn. odbyło się zebranie sekcji reżyserów. Na zebraniu tym została wygłoszona prelekcja pt. „Teatr Grecki", następnie żywo omawiane były sprawy organizacyjne przy dużej liczbie członków, oraz osób zainteresowanych. Termin następnego zebrania ustalony został na dzień 21 bm.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPŁACENIE PRENUMERATY za maj 1937 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

KRONIKA ZAWIERCIA

Stow. kup. p. w Zawierciu
ZGŁOSIŁO AKCES DO OZN.

W ub. niedzielę w lokalu własnej szkoły handlowej w Zawierciu odbyło się walne doroczne zebranie Stowarzyszenia kupców polskich powiatu Zawierciańskiego przy licznym udziale członków. Zebranie zagaił prezes Stow. p. Br. Zawadzki, który po okolicznościowym przemówieniu powołał na przewodniczącego zebrania p. E. Chrząszcza, wójta z Rokitna Szlacheckiego i na asesorów pp. Jędrzejkiewicza i Janickiego; sekretarzował p. St. Czapla.

Po przyjęciu protokułu z ostatniego walnego zebrania szczegółowe sprawozdanie z działalności zarządu Stow. złożył prezes Br. Zawadzki.

Jak wynika ze sprawozdania, działalność Stowarzyszenia kupców polskich w Zawierciu jest b. intensywna. Z ważniejszych prac zarządu zasługuje na uznanie zdobycie kredytów dla chrześcijańskiego kupiectwa oraz obniżka czesnego dla członków Stow. kształcących się w szkole handlowej, w wysokości 33 proc. Dodać należy, że handlowa szkoła kupców polskich rozwija się pomyślnie.

W końcu prezes p. Zawadzki zakomunikował zgromadzonym, że od nowego roku szkolnego, handlowa szkoła kupców polskich zamieniona będzie na gimnazjum kupieckie.

Następnie przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli pp. prezes Br. Zawadzki (ponownie) M. Raczyński, Fr. Baryła, A. Gryc, St. Janik Józef Paluch i Kozłowski.

Komisja rewizyjna pp. mgr. Jan Pasierbiński, Jan Blajer, Ludwik Kuśmierski i Juljusz Miciński.

Pod koniec zebrania na wniosek prezesa Zawadzkiego jednogłośnie uchwalono przystąpienie do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

× **STRAJK W „CHEMIMETALU" — TRWA.** W dniu dzisiejszym mija ósmy dzień od chwili wybuchu strajku okupacyjnego 170 robotników w fabryce „Chemimetal" w Zawierciu.

Dzisiaj sześć gonitw
na torze wyścigowym w Brynowie

W czwartek dnia 6 bm. w czwartym dniu sezonu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozegranych zostanie sześć gonitw. Jedna z przeszkodami, jedna z płotami i cztery płaskie. Zapisy koni do gonitw wypadły dobre, zgłoszono do poszczególnych biegów prawie równe konie, przez co znowu mogą być niespodzianki w totalizatorze.

Początek gonitw o godz. 15.30.

Poniżej podajemy wynik mianowań:

Przeszkody — dystans ok. 3.200 mtr. — nagroda 600 zł: Finisterre — K. Makowskiego, j. Radomski; Horda — st. „Wieniec", chł. Grzanka; Majdan — J. Rościszewskiego, j. Wachowiak; Gubernator — St. Królickiego, j. Bardyguła.

Płaska — dystans ok. 1800 mtr — nagroda 600 zł: Cross Country — M. Mrugaszewskiej, chł. Musiał; Sektor — Gr. ofic. 7 DAK, j. Rutkowski; Hajdamak IV — dr J. Schlingmanna, ż. Kempa; Kpiarz — St. Frydera, N. N.

Płaska — dystans ok. 2100 mtr — nagroda 400 zł: Kpiarz — St. Frydera, NN; Figaro II — St. Natansona, j. Kończal II; Herszt — st. „Wieniec", j. Rutkowski; Ahi — St. Frydera, NN; Bembo — St. hr. Korzbok-Łęckiego, j. Szymański; Lorenzo — Wł. Hrycyka, NN.

Płaska — dystans ok. 2100 mtr — nagroda 400 zł: Dumka — H. Herszlewicza, NN; Zulus II — Zdz. Ziętka, NN; Palier — T. Seidla, NN, Bembo — St. hr. Korzbok-Łąckiego, j. Szymański, Babosz — H. Herszlewicza, NN; Kpiarz — St. Frydera, NN; Judica — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Konieczny, Krzyżak — St. Królickiego, chł. Horuk; Tanagra II — St. Frydera, j. Kończal II; Guldynka — Gr. ofic. 7 DAK, chł. Grzanka.

Płaska — dystans ok. 1800 mtr — nagroda 400 zł: Guldynka — Gr. ofic. 7 DAK, chł. Grzanka; Kpiarz — St .Frydera, NN, Liban — St. Natansona, j. Kończal II; Ahi — St. Frydera, NN, Babosz — H. Herszlewicza, NN; Bembo — St. hr. Korzbok-Łąckiego, j. Szymański; Lorenzo — Wł. Hrycyka, NN; Kord — inż. H. Pomeranckiego, NN.

Płoty — dystans ok. 2800 mtr — nagroda 800 zł: Łucznik II — W. Bobińskiego, j. Wojtkowiak; Hakata — st. „Wieniec", j. Rutkowski; Majdan — J. Rościszewskiego, j. Wachowiak; Eleazar — St. Królickiego, j. Bardyguła; Finisterre — K. Makowskiego, j. Radomski; Hipek — Gr. ofic. 7 DAK, chł. Grzanka.

Trup kobiety
na torze kolejowym

W dniu wczorajszym służba kolejowa znalazła na torze kolejowym pomiędzy Olkuszem i Rabsztynem zwłoki kobiety, przejechanej przez pociąg.

Zwłoki usunięto z toru do czasu sekcji sądowo - lekarskiej.

Nazwisko przejechanej nie jest jeszcze ustalone. Nie wiadomo również, czy denatka dostała się pod pociąg przez nieostrożność, lub popełniła samobójstwo.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Zmiana ordynacji podatkowej

W Dzienniku Ustaw R. P. zostanie ogłoszone nowe rozporządzenie ministra skarbu z dnia 25 marca 1937 roku o wykonaniu ordynacji podatkowej, zmieniając dawne rozporządzenie z dnia 19 września 1934 roku.

Nowe rozporządzenie zawiera szereg zmian i uzupełnień, wynikających z konieczności dostosowania rozporządzenia wykonawczego do nowego tekstu ordynacji podatkowej i z konieczności wydania przepisów wykonawczych odnośnie zagadnień dotychczas wcale nie unormowanych.

Przepisy wykonawcze po raz pierwszy wyraźnie precyzują: pojęcie norm, rodzaje norm, sposoby ich ustalania oraz przypadki, w których stosowanie norm może mieć miejsce. Dużo miejsca poświęca rozporządzenie zagadnieniu uproszczonych ksiąg handlowych oraz ksiąg gospodarczych: właścicieli nieruchomości budynkowych, osób wykonywujących wolne zawody oraz ksiąg gospodarstw wiejskich.

Dla gospodarstw o obszarze do 50 ha przewiduje rozporządzenie prowadzenia księgowości uproszczonej, polegającej na prowadzeniu jedynie dziennika przychodu i rozchodu. Zmienione zostały dalej przepisy normujące obowiązek składania zeznań o dochodzie, rozszerzające obowiązek składania zeznań na wszystkie osoby prawne oraz z nielicznymi wyjątkami na wszystkie osoby fizyczne i spadki wakujące, których dochód przekracza 1.500 zł rocznie. Rozporządzenie ustala, że za majątek ruchomy przedsiębiorstwa uważa się wszystkie rzeczy ruchome, nie wyłączając wierzytelności i praw majątkowych, bez względu na inne do nich prawa osób trzecich, a więc np. rzeczy najęte lub wydzierżawione, i od tej zasady dopuszcza jedynie nieliczne taksatywnie wymienione wyjątki, przy pobieraniu państwowego podatku przemysłowego.

Nowe rozporządzenie znacznie rozszerza uprawnienia izb i urzędów skarbowych do odraczania, rozkładania na raty i umarzania należności skarbowych.

Kronika gospodarcza

WZROST ZBYTU WĘGLA NA CELE PRZEMYSŁOWE. Pierwszy kwartał rb. wykazuje wzrost zbytu węgla kamiennego na cele przemysłowe z miesiąca na miesiąc, jak również w stosunku do tych samych miesięcy w r. ub. (dane z ub. r. podajemy w nawiasie): w styczniu — 864 tys. ton, w lutym — 858 tys. ton (709 tys.), w marcu — 934 tys. (742 tys.)

KUPIECTWO CHRZEŚCIJAŃSKIE RADZI. W Warszawie odbyło się walne zgromadzenie członków centralnego związku detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego. W uchwałach stwierdzono, że zespolenie wszystkich warstw mieszczaństwa chrześcijańskiego jest warunkiem nieodzownym do osiągnięcia równowagi społecznej, koniecznym dla rozwoju gospodarczego miast polskich.

Handel detaliczny specjalnie dotkliwie odczuł długi okres przesilenia gospodarczego, powodujący osłabienie poszczególnych placówek handlowych. Celem podźwignięcia podupadłego handlu chrześcijańskiego konieczne jest — jak głosi uchwała — przyjście mu z pomocą kredytową przez banki państwowe i samorządowe. Kupiectwo stwierdza przychylne ustosunkowanie się zarówno władz państwowych jak i do miejskich do zagadnienia tanich kredytów dla kupiectwa.

Uznając celowość wysiłków sfer rządowych z kierunku zapobiegania gwałtownej i nieuzasadnionej gospodarczo zwyżce cen, kupiectwo wypowiada się za współpracą z władzami państwowymi. Wreszcie zebrani wezwali całe społeczeństwo polskie do zorganizowania pomocy finansowej dla odradzającego się handlu chrześcijańskiego, polecając władzom związku zorganizowanie funduszu obrotu handlu chrześcijańskiego. Władzom związku zalecali [illegible] zorganizowanie funduszu ochrony chrześcijańskiego handlu, zaś całą opinję społeczną wezwali do okazania wydatnej pomocy. Zarząd związku detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego zapoczątkować ma ten fundusz odpowiednią kwotą.

KRONIKA OLKUSZA

Swięto harcerzy
W BOLESŁAWIU

Drużyna harcerska w Bolesławiu obchodziła onegdaj święto z okazji 25-lecia harcerstwa zagłębiowskiego i poświęcenia swego sztandaru.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele bolesławskim, podczas którego ks. kanonik Jezierski dokonał poświęcenia sztandaru. — Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli: pp. Waśniewscy, dyr. Fritze, inż. Cissowski i prof. Wiatrowski z Olkusza.

Wbijanie gwoździ do drzewca sztandaru odbyło się w sali teatralnej remizy strażackiej, gdzie urządzona została akademia. W czasie uroczystości udekorowano odznaką harcerską kierownika szkoły powsz. i jednocześnie opiekuna drużyny, p. Jarzębskiego, oraz odebrano przyrzeczenie harcerskie od harcerzy.

W uroczystości w Bolesławiu brały udział drużyny harcerskie z Olkusza i Klucz.

—oOo—

× **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE.** Za spokój duszy JE. śp. biskupa Łosińskiego, odprawione zostało w kościele olkuskim w dniu wczorajszym nabożeństwo żałobne przez ks. Mazura. W nabożeństwie z katafalkiem-trumną i emblematami biskupimi wzięli udział: Sodalicja, Stow. młodzieży katolickiej i liczni mieszkańcy parafii. Na pogrzeb do Kielc wyjechali księża: kan. Frelek, Sobieraj i Misterek.

× **ZJAZD PIELĘGNIAREK OŚRODKÓW ZDROWIA.** Pod przewodnictwem prezesa Tow. przeciwgruźliczego, dr. Kiciarskiego z Olkusza, odbył się onegdaj w Olkuszu zjazd pielęgniarek z ośmiu ośrodków zdrowia pow. Olkuskiego. Na zjeździe złożyli sprawozdania: pp. dr. Kiciarski i wiceprezes Towarzystwa, p. St. Lipka (z działu administracyjnego), oraz omówiono sprawy, związane z pracą pielęgniarstwa na terenie, zorganizowania pomocy położniczej, zwalczania gruźlicy na wsi i td. Odpowiednie referaty na ten temat wygłosili: pp. dr. Kiciarski i kierownik ośrodka zdrowia w Olkuszu, dr. Kallista. W zjeździe brali również udział lekarze-kierownicy poszczególnych ośrodków zdrowia, oraz inspektorka pielęgniarstwa woj. Kieleckiego, p. Woźniakiewiczówna.

× **ZARZĄD ODDZIAŁU PCK.** w Olkuszu składa serdeczne podziękowanie reżyserce p. O. Kurzejowej w Olkuszu i wszystkim pp. amatorom, którzy brali udział w sztuce pt. „Dom otwarty" i złożenie na cele PCK. sumy zł. 114.51.

„ORZEŁ" — Ostatni poganin.

„UCIECHA" — Nie miała baba kłopotu (z Walterem).

× **POŻAR STODÓŁ.** We wsi Siadcza, gm. Kidów z nieustalonej przyczyny — powstał pożar, który strawił dwie stodoły wraz z narzędziami rolniczymi — P.i Lewińskiego i sukc. Strączyńskiego.



SPORT

NAJBLIŻSZE MECZE LIGOWE

Dzisiaj odbędzie się tylko jeden mecz ligowy, a mianowicie w Krakowie między Wisłą i Garbarnią na boisku Wisły.

Natomiast w niedzielę dnia 9 bm. walczyć będą 4 pary, a mianowicie:

w Krakowie: **Cracovia — Warszawianka;**

we Lwowie: **Pogon — AKS;**

w Poznaniu: **Warta — Ruch,**

w Łodzi: **ŁKS — Garbarnia.**

PORAŻKA POLSKICH KOSZYKARZY

W poniedziałek wieczorem rozpoczęły się w Rydze mistrzostwa Europy w koszykówce. Polska rozegrała pierwszy mecz z reprezentacją Francji, przegrywając po ostrej i niesłychanie zaciętej walce nieznacznie 29:24.

Inne wyniki technicznie pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

Litwa — Włochy 22:20.

Łotwa — Czechosłowacja 44:11.

Estonia — Egipt 44:15.

W drugim dniu Polska pokonała Łotwę 32:25 (16:14).

MECZ TENISOWY NA KORTACH UNII

Dzisiaj od godziny 9 rano na kortach tenisowych Unii rozpoczną się rozgrywki o mistrzostwo kl. A. Okręgu Śląskiego między sekcją tenisową Unii a 09 Mysłowice.

WALASIEWICZÓWNA STRACIŁA REKORD ŚWIATA NA 80 M.

Znana amerykańska mistrzyni olimpijska Stephens startowała po raz pierwszy w bież. sezonie na zawodach lekkoatletycznych w Nowym Jorku na 80 mtr.

Stephens w biegu tym ustanowiła nowy rekord świata, osiągając czas 9,3 sek. Dotychczasowy rekord światowy należał do Walasiewiczówny (9,6 sek.), a ustanowiony był w sierpniu r. z. w Warszawie.

Z CAŁEJ POLSKI

A. NOWACZYŃSKI LECI DO PALESTYNY

Wczoraj odleciał do Helsinek samolotem polskich linii lotniczych „Lot" znany publicysta, autor dramatyczny i powieściopisarz Adolf Nowaczyński. Z Helsinek odleci on bezpośrednio do Palestyny, skąd samolotem powróci do kraju. Adolf Nowaczyński przebędzie w ten sposób samolotem 8.700 km.

WYROK NA MORDERCĘ ŻONY I 3 SYNÓW

Wczoraj w Częstochowie Sąd okręgowy rozpoznawał sprawę Józefa Particznego, mieszkańca wsi Krótkolasy. — Particzny w nocy z 1 na 2 marca br. w przystępie silnej depresji duchowej spowodowanej trudnościami natury finansowej, kilku ciosami siekiery zamordował pogrążonych we śnie trzech synów w wieku od 9 do 14 lat i żonę Józefę, po czym poderżnął sobie żyły i podpalił dom. Sąsiedzi zauważyli dym i ogień ugasili, a samobójcę uratowali. Sąd, opierając się na orzeczeniu lekarzy psychiatrów, że zbrodni dokonał podczas zmniejszenia poczytalności — skazał go na 6 lat więzienia.

ZJAZD OZN. W BIAŁYMSTOKU

Prezydium główne organizacji wiejskiej OZN. postanowiło przełożyć termin zjazdu okręgowego organizacji wiejskiej w Białymstoku. Zjazd ten odbędzie się w dn. 17 bm., a nie — jak poprzednio ustalono — w dn. 9 maja.

WÓZEK ZAPRZĘŻONY W PSA

Dużą sensację w Poznaniu wywołał mały wehikuł, jadący ulicami Poznania a na nim inwalida wojenny Władysław Jutkowski. Wózek ciągnął duży pies-wilk, mijając przepisowo wszelkie pojazdy mechaniczne. Jak się okazało, — Jutkowski odbył na tym wózku 70 km. podróż, by załatwić sprawę swojej renty. Jako inwalida wojenny, w 1920 r. został uznany za niezdolnego do pracy w 70 proc. Po kilkukrotnych obniżkach otrzymywał on ostatnio zaledwie 30 zł. miesięcznie na swoje utrzymanie. Ponieważ podania o podwyższenie renty nie były uwzględniane, Jutkowski wybrał się na wózku, zaprzężonym w psa z Jarocina do Poznania, aby tu osobiście interweniować u władz administracyjnych i wojskowych.

NOK. O KWESTII ŻYDOWSKIEJ

W Warszawie obradował walny zjazd Narodowej Organizacji Kobiet pod przewodnictwem p. J. Szebeko. W obradach wziął udział JE. ks. biskup Szlagowski i prezes Str. Narodowego J. Bartoszewicz. W wyniku obszernej dyskusji uchwalił zjazd rezolucje, w których na pierwsze miejsce wysunęła się sprawa żydowska. Zjazd wyraził pogląd, że żydzi dopóki nie opuszczą Polski, powinni być uważani za cudzoziemców i jako tacy nie powinni służyć w wojsku i korzystać z praw politycznych. Na szczególniejszą uwagę zasługuje apel, wystosowany przez NOK. do młodzieży akademickiej, aby zapomniała wszystkich co ją dzieli i zjednoczyła swe siły w budowie wielkiej Polski.

NA KANWIE

Kapuśniak za rosół

Pani Wiśniewska mieszka na pierwszym piętrze, a pani Grzelak — na parterze.

Pani Grzelak jest kobietą, lubiącą ciszę i spokój, a pani Wiśniewska z pierwszego piętra ma niepohamowany temperament.

Pani Grzelak z parteru rąbie drzewo po cichutku w sieni lub na podwórzu, a Wiśniewska — tuż przy samej kuchni i nadomiar złego z taką siłą, że tynk z sufitu sypie się do garnków pani Grzelakowej.

Pan Grzelak przy obiedzie wyciąga z zupy rozmaite kawałeczki i dziwi się niepomiernie:

— Co za śmietnik w tej zupie?

Mieszkanka parteru próbowała stukać szczotką w sufit, ale skutek był ten, że tynk jeszcze bardziej opadał.

Pewnego dnia Wiśniewska rąbała drzewo i rąbała, jak gdyby chciała uszykować sobie zapas na miesiąc.

A tynk sypał się i sypał, aż cierpliwa pani Grzelakowa została wyprowadzona z równowagi.

Wychyliła się więc przez okno i zawołała:

— Pani Wiśniewska! Przestań pani stukać, bo cały sufit już mam w zupie.

Nie było żadnej odpowiedzi.

— Przestań pani stukać — wołała pani Grzelakowa — bo ja panią postukam!

Na to ultimatum pani Wiśniewska zaczęła pracować ze zdwojoną siłą.

— Pani Wiśniewska! Skończ pani z tym rąbaniem, inaczej ja panią rąbnę!

W odpowiedzi Wiśniewska grzmotnęła w podłogę z taką siłą, że kawał tynku odleciał i wpadł prosto do rosołu pani Grzelakowej.

Tego już było za wiele.

Pani Grzelakowa chwyciła garnek z wrzącym rosołem i pobiegła na pierwsze piętro.

Wiśniewska ratowała się ucieczką i rozpoczęła się gonitwa po podwórzu i po wszystkich klatkach schodowych.

Grzelakowa pędziła z garnkiem w ręku, jak bogini zemsty i chlustała gorącym rosołem na prawo i na lewo, a Wiśniewska zmiatała, wydając przeraźliwe okrzyki.

Nie wiadomo, jak zakończyłoby się to polowanie, gdyby nie sąsiedzi, którzy przytrzymali wreszcie panią Grzelakową. Widząc zaś, że pozostała bez obiadu, dali jej, jako odszkodowanie za rosół, kapuśniak ugotowany przez Wiśniewską.

Sąd skazał Wiśniewską na trzydzieści złotych grzywny za znęcanie się nad spokojną sąsiadką.

Ulice brukowane złotem
i drogimi kamieniami

Ulice wybrukowane złotem i drogimi kamieniami istnieją nie tylko w bajkach wschodnich. Naprawdę nie były ich w czasach Haruna al Raszyda, ani w miastach starożytnego wschodu. Mamy je natomiast teraz, w naszych nowożytnych miastach.

W Kalifornii znanych jest kilka szos, pokrycie których zawiera drobinki złota; sławą cieszy się t. zw. „Błękitna szosa", której powierzchnia mieni się błękitnawym blaskiem, co pochodzi z odłamków diamentów, tkwiących w asfalcie. W Ekaterynburgu, na Uralu, gdzie zamordowano rodzinę carską, brukowano ulice kamieniami zawierającymi spore ułamki topazów, malachitu, jaspisu, berylu i innych drogich kamieni. Wiedziano o tym, ale bogactwa kopalni uralskich były tak wielkie, że z właściwą Rosjanom rozrzutnością nie dbano o jakieś tam „resztki" i brukowano nimi ulice.

Najosobliwszy rodzaj bruku posiadają ulice miasta Monterey w Kalifornii. Wyłożono je mianowicie masą z kości wielorybich, należycie sprasowaną i zmieszaną z asfaltem i smołą. W krajach obfitujących w rozmaite surowce używa się do pokrywania jezdni najrozmaitsze rodzaje odpadków. Tak więc w Indiach np. tam, gdzie rozpowszechniona jest fabrykacja cukru, używa się dość często do wykładania jezdni melasy, produktu ubocznego, który w Europie służy jako pasza dla bydła. Melasę wiąże się oczywiście z różnymi materiałami, jak asfalt, beton, smoła etc.

W Stanach południowych czyni się próby z wykładaniem jezdni prasowaną jutą, bawełną. W Australii i Szkocji użyto kauczuku i gumy, układając je jako cienką warstwę pośrednią między fundamentem a nawierzchnią asfaltową czy betonową. Dla umocnienia podłoża nawierzchni ulic używano też w Stanach Zjednoczonych bloki szklane, wyprodukowane z prasowanych starych butelek, w Niemczech zaś przed kilku laty, płyty metalowe wyprodukowane z prasowanych pudełek i blaszanek po konserwach.

Nie ma więc, jeśli chodzi o nowoczesne bruki, nic paradoksalnego w powiedzeniu, że pieniądze leżą na ulicy.

Astma i pleśń

Pewien rodzaj astmy, pospolity w Holandii, jest wywoływany przez obecność zarodników pleśni (pleśń należy do grzybów i rozmnaża się przez zarodniki), unoszących się w powietrzu i dostających się do przewodów oddechowych osób, szczególnie wrażliwych. Uczony i lekarz holenderski Storm zbudował dla takich chorych klinikę, w której drzwi i okna są szczelnie zamknięte, a powietrze jest zasysane z wysokości 50 m. przez specjalne wentylatory i przechodzi przez zespół filtrów, dopóki nie zostanie zupełnie oczyszczone od kurzu i mikrobów. Wyniki są podobno doskonałe.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

WYSPRZEDAŻ
sukien i bluzek po cenach zniżonych Sosnowiec, Warszawska 6. 1924

GABINET
okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 1038

MEBLE
stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyńcze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia
P. TOMCZYK
Sosnowiec, Nowopogońska 18. Tel. 680-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 1399

ZNAWCY
sprzedam ładny jasny dębowy pokój jadalny. Kolonia „Fitznera", — stróż wskaże. 1036

Duży wybór
najnowsze wzory bielizny męskiej spodnie tenisowe po cenach niskich poleca:
Z. Prószyński
Sosnowiec, Modrzejowska Nr. 30 (Hala Rozwoju). 1719

PIASEK
budowlany biały, bez miału i żwiru okazyjnie tanio do sprzedania Sosnowiec, ul. Dębowa 26. Telefon 615-21. 1887

SPRZEDAM
w śródmieściu dom o-śmio-ubikacyjny i plac pod budowę. Cena 14 tys. zł. Dąbrowa, O-krzei 6. 2077

COCKER - SPANIEL
suczkę 3¼ miesięczną, piękną, rasową, sprzedam. Telefon 688-24. 9 —11. 2076

SPRZEDAM
jednorocznego charta angielskiego z premiowanych rodziców. Katowice, Mariacka 3 m. 5. 2074

FARBY
lakiery, pokost, pędzle, szczotki, mydła itd. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietrańek, — Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Telefon 630-70

KRZESŁO
ginekologiczne, magiel, skrzynia do sprzedania Zgłoszenia: Małachowskiego 22. 2045

DZIAŁKI BUDOWLANE
o przestrzeni około 50 prętów i więcej w Gołonogu kol. Zając Nr. 21 w pobliżu kop. „Flora". Cena od zł. 9.40 do 16.80 pręt. (m. kw. 50 1 zł.). — Wiadomość: Bank Udziałowy, Dąbrowa Górn. tel. 68.022 2075

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BLACHARSKO - DEKARSKICH
Adam Hesse
Sosnowiec, Orla 11. — Tel. 61-458. Wykonuje: Krycie dachów blachą wszelkiego rodzaju dachówką, gumolitem bis łym i czarnym, papą bitumiczną i smołowcową. Konserwacja dachów. Malowanie konstrukcyj żelaznych. Na składzie: wanny, nasiadówki, wanienki dziecinne, kotły na bieliznę balie blaszane, zmywaki, nasady kominowe wirujące, latarnie powozowe i t. p. wyroby blaszane. Wykonanie estetyczne i punktualne! — Ceny umiarkowane! 2065

SKLEP
spożywczy z mieszkaniem dobrze prosperujący tanio odsprzedam Wiadomość: Administracja „Kurjera Zachodniego". 2002

BERNARD
jednoroczny, czystej rasy z rodowodem, tresowany, zaraz do sprzedania. Kopalnia „Kazimierz" (portiernia) tel. 66. 2062

MAGLE
na składzie do sprzedania. Wytwórnia magli. Sosnowiec, Piłsudskiego 25. 2070

WAPNO
budowlane w bryłach, pierwszego gatunku — tłuste, o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, ul. 3 Maja 5, tel. 6 26 59

ROWERY
na warunkach dogodnych sprzedaje „Meteor", Sosnowiec, Warszawska 6. 1910

ŚWIECE
do Komunii sklep P. Kołtona Sosnowiec, Modrzejowska 30, Hale Rozwoju. 1970

LOKALE

LOKAL
restauracyjny, lokal sklepowy, pokój z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 24, u dozorcy. 2011

3 POKOJE
kuchnia do wynajęcia zaraz, z wygodami. — Ludwika Nr. 13. 2071

KTO WYKOŃCZY
i wynajmie amatorskie cztero pokojowe mieszkanie w willi, w ogrodzie na 1-szym piętrze. Śródmieście Sosnowca. Warunki do omówienia Sosnowiec, Legionów 12. 2075

INŻYNIER
poszukuje pokoju umeblowanego najchętniej w domu nowoczesnym na Pogoni z wygodami Oferty kierować do Administracji „Kurjera Zachodniego" pod „pokój umeblowany". 2059

3 POKOJE
z kuchnią słoneczne, nowocześnie urządzone w śródmieściu do wynajęcia zaraz. Sosnowiec, 1 Maja 14. 2050

POKÓJ
z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, ul. Władysława 2, obok Konrada. 2048

2—3 POKOJE
z wygodami poszukiwane w śródmieściu. — Wiadomość w Administracji. 1910

PIĘKNE
mieszkania Jasna 22, do wynajęcia.

POKÓJ
umeblowany z wygodami do wynajęcia od 1 czerwca. Wiadomość K. Z. 2057

3 POKOJE
kuchnia z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec Zakręt 7, — Dozorca wskaże godz. 17—20. 2055

Nauka i Wychowanie

KONCESJONOWANE KURSY
pisania na maszynach czynne codziennie. — Wpisy i informacje w Księgarni „Polonia" Sosnowiec, Hale „Rozwoju". Tel. 6-15-86 2058

WYKSZTAŁCONA
i bardzo energiczna pani udziela lekcyj niemieckiego i korepetycyj. Zgłoszenia do Administracji pod „Z". 2040

ŻĄDAJCIE SOKÓW NATURALNYCH „MEDICO" W każdym sklepie do nabycia sok wiśniowy i malinowy „Medico" Magistra Łukasiewicza i S-ki. 1728

KINO „EDEN"
Najpotężniejszy film sensacyjny sezonu 1937/38
CZARNY ORZEŁ
w rol. gł.
R. Levingston, Wiliam Desmond
Początek I seansu o godz. 17.30, w niedzielę i święta o godz. 15.30

Czy wiesz, że przy wzroście zużycia cena elektryczności stale maleje

Oblicz, jak tanio dzięki taryfie blokowej wypadnie zainstalowanie brakujących Ci jeszcze aparatów elektrycznych. Możesz je nabyć tanio i na raty w sklepie Elektrowni, Piłsudskiego 18.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w Zagłębiu Dąbrowskim, S. A.

FRANCUSKIEGO
i angielskiego udziela rutynowana nauczycielka. Michalewa, Limanowskiego 11, m. 5, Pogoń. 2069

ZAWIADAMIAM
że z dniem 1 czerwca rozpoczynam I kurs kroju pod kierownictwem dyplomowanej mistrzyni H. Plochowej. Zapisy rozpoczęte Zapisy przyjmuje: H. Plochowa. Sosnowiec, Mariacka 12. 2064

ZGUBIONE DOKUMENTY

LEGITYMACJĘ
uczniowską Śląskich Zakładów Technicznych Nr. 281 zgubił Władysław Kosałka. 2068

Różne

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie
H Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 - 20. Dąbrowa Górnicza. ul Kościuszki Nr. 2. 2141

Znaczna zniżka cen
na sezon letni 100% lepiej, 50% taniej od partaczy oprawia książki i wykonywa wszelkie prace introligatorskie dyplomowany mistrz introligatorski
JAN DUDA, SOSNOWIEC
ulica Dęblińska Nr. 7. Segregatory własnego wyrobu poleca po cenach konkurencyjnych. 1810

Zakład pieczątkarski
LUCJAN STYBLIŃSKI. Sosnowiec, 1-go Maja 26 i ul. Małachowskiego 9, telefon 618-82 — wykonuje pieczątki, szyldy emaliowane i t.p. 1376

PIERWSZORZĘDNA
pracownia sukien, okryć damskich i dziecięcych Władysławy Łobodzińskiej w Sosnowcu — wykonuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres krawiectwa damskie go w-g najnowszych żurnali paryskich. Sosnowiec, ul. Kołłątaja 1-b, II p., róg Dęblińskiej. 2061

6 FOTOGRAFII
do wszelkich legitymacji zł. 1.50, 6 pocztówek od Komunii św. zł. 3.50 Fot. Bracia Altman, Sosnowiec, 3 Maja Nr. 11. 2054

POSADY i PRACE

STAŁĄ EGZYSTENCJĘ może znaleźć kilku panów z dobrą prezencją, wymową i inteligencją, w średnim wieku. Zawód obojętny gdyż na miejscu wyszkalamy. Reflektanci zgłoszą się dn. 7—8 bm. od godz. 10 do 12 w Katowicach, ulica Młyńska 5, II p. 2066

GOSPODYNI
sympatycznej inteligentnej na sezonowe warunki, dobre referencje poszukuje samotny. Oferty z krótkim życiorysem do Administracji pod „Wymagalny" 2041

POTRZEBNE
zdolne panny do pracowni: Plochowej, Sosnowiec, Mariacka 12. 2063

POTRZEBNA
wykwalifikowana ekspedientka do wędliniarni. Goska, Będzin, Czeladzka 4. 2097

KOMUNIKAT
Z GIEŁDY PRACY

Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza wolne miejsca na wyjazd:

Nr. kol. 57-37 Wytwórnia wyrobów bakielitowych w Bydgoszczy poszukuje od zaraz jednego prasownika bakielitu. Praca stała. Warunki od umowy.

Nr. kol. 58-37. Do przędzalni i tkalni juty i lnu potrzebne są 3 wykwalifikowane prządki na len mokry. Warunki w-g posiadanych kwalifikacji od zł. 3.50 do 4.50 dziennie.

Nr. kol. 59-37 Do przędzalni i tkalni „Warta" potrzebne są 3 tkaczki na len mokro-przędny. Wynagrodzenie od zł. 3.50 do 4.50

Nr. kol. 60-37 Do Zarządu Miejskiego w Lublinie potrzebny jest mierniczy do prac pomiarowych i kameralnych. Wynagrodzenie zł 8 dziennie.

Nr. kol. 61-37 Poszukuje się buchaltera na wyjazd do majątku ziemskiego w powiecie hrubieszowskim na okres 10-miesięczny. Wymagana znajomość buchalterii rolnej. Warunki: zł. 50 i więcej miesięcznie, utrzymanie oraz zwrot kosztów przejazdu.

Oferty wraz z odpisami świadectw, życiorysem i referencjami kierować do Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu przy ul. Zakręt nr. 7 pokój nr. 2

GABINET KOSMETYCZNY
„URODA"
WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ
dyplom. kosmet.
Sosnowiec, 3-go Maja 13. Tel. 6-22-43
zapobiega wszelkim defektom cery, pielęgnuje, doskonali urodę kobiecą stosuje zabiegi kosmetyczne najświeższymi środkami i najnowszą metodą ostatnich zdobyczy w dziedzinie kosmetyki.
PORADY BEZPŁATNIE

Dziś KINO „ZAGŁĘBIE" Dziś

Dramat wielkich serc i namiętności, rzucony na fascynujące tło okropnej wojny... Bohaterski epos o arcyludzkich zmaganiach tysięcy osób skazanych na śmierć... Film o którym mówić będzie potomność...

Oto aktorzy, którzy grają w tym arcydziele:

Fredric March, Warner Baxter, Lionel Barrymore i June Lang.

Milionowy film dla milionów, stworzony ogromnym wysiłkiem i gigantyczną pracą tysięcy osób.

DROGA DO SŁAWY

Ten film nie tylko się widzi — ten film się przeżywa!

Nadprogram, TYGODNIKI PATA Początek seansu o godz. 3.30.

KINO RIALTO Warszawska 18

Monumentalne arcydzieło reżyserji genialnego FRANKA L'LOYDA p. t.

CZAROWNICA Z SALEM

Wspaniałe sceny dramatyczne. Romans zbiega politycznego. Gigantyczne sceny zbiorowe. Masowy obłęd tłumu.

W roli głównej:
CLAUDETTE COLBERT
FRED MAC MURRAY

Pocz. I seansu o 3.00. W dnie powszednie o godzinie 5.30.

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

DZIŚ Dramat sensacyjny według słynnej powieści „KOBIETA i BRYLANT"

Cienie przeszłości

Dramat kobiety niewinnie posądzonej o zbrodnię
W roli gł. GERTRUDA MICHAEL
POCZĄTEK I-GO SEANSU O GODZ. 3.30.

Wkrótce: dawno oczekiwany film „CONFETTI"

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy o...

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego, — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — PILICA WIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.